Krzysztof Grzegorzewicz

Urodził się 11 października 1937 roku w pociągu relacji Ciechanów-Warszawa. Na etapie szkoły powszechnej uczęszczał do 8 różnych placówek w różnych miejscach Polski (miało to związek z wojennymi i powojennymi losami rodziny). W 1955 roku zdał maturę w warszawskim liceum im. Sowińskiego – to była jego ukochana szkoła, do której sentyment miał do końca życia. Chętnie spotykał się ze szkolnymi kolegami i koleżankami, regularnie odwiedzał grób swojego wychowawcy, prof. Tomasza Kopczyńskiego, wspominał swojego katechetę ks. Jana Twardowskiego.

W 1961 roku ukończył studia na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej, na kierunku „Mosty i budowle podziemne". Po studiach pracował w Katedrze Budowy Mostów Politechniki Warszawskiej, a następnie w Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych nr 15. Od 1966 roku przez 55 lat był związany z Instytutem Badawczym Dróg i Mostów, gdzie pracował w Zakładzie Fundamentowania. Uczestniczył w projektowaniu, opiniowaniu i nadzorowaniu prac przy budowlach znanych mieszkańcom Warszawy i wielu miejsc w Polsce, począwszy od dworca Warszawa-Powiśle, przez mosty w Warszawie (Łazienkowski, Toruński, Siekierkowski), Szczecinie, Bydgoszczy, Wolinie, Zadusznikach, stacje warszawskiego metra, aż po fundamenty wieżowców powstających w Polsce po 1989 roku (m.in. 184-metrowego wieżowca Daewoo, obecnie WTT, 180-metrowego wieżowca Rondo ONZ, Sky Tower we Wrocławiu i najwyższego w Unii Europejskiej wieżowca Varso). Brał udział także w pracach nad posadowieniem Stadionu Narodowego w Warszawie.

W latach 1985-1994 pracował jako inspektor nadzoru przy budowie systemów nawadniających w Algierii (m.in. akweduktów, kanałów i tunelu). Najbardziej lubił pracę w terenie, możliwość szukania nowych rozwiązań, tropienia błędów. Dzięki swojej dociekliwości i bogatej wiedzy, także przyrodniczej, niejednokrotnie rozwiązywał problemy, których nigdy nie udałoby się rozwikłać zza biurka.

Popularyzował wiedzę o problemach osób z niepełnosprawnościami i uwrażliwiał na konieczność dostosowania rozwiązań architektonicznych do ich potrzeb, za co został nagrodzony Złotą Odznaką Honorową Polskiego Związku Niewidomych.

Napisał ponad 250 publikacji, m.in. monografię „Technika wykonywania ścian szczelinowych" (1975) oraz „Pale i fundamenty palowe" (1976), która przez ponad ćwierć wieku była najważniejszym opracowaniem krajowym z tej dziedziny. Uczył studentów studiów podyplomowych i uczniów licznych szkoleń zawodowych. Studenci, młodzież, uczniowie garnęli się do niego, bo umiał przekazać wiedzę, a przy okazji dzielić się dobrocią, wrażliwością i optymistycznym nastawieniem do życia.

Działał w licznych organizacjach zawodowych, m.in. w Związku Mostowców Rzeczpospolitej Polskiej, którego był członkiem Zarządu, przewodniczącym Oddziału Warszawskiego i przewodniczącym Komisji ds. Certyfikacji. Piastował funkcję przewodniczącego Sądu Dyscyplinarnego Mazowieckiej Izby Inżynierów Budownictwa. Był jednym z założycieli i działaczem Polskiego Zrzeszenia Wykonawców Fundamentów Specjalnych.

Za działalność badawczą, zawodową i społeczną wielokrotnie nagradzano go odznaczeniami państwowymi i branżowymi, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką „Przodujący Drogowiec", nagrodami za osiągnięcia techniczne NOT, Ministra Komunikacji i Ministra Budownictwa, Medalem „Za wybitne osiągnięcia w polskim mostownictwie" i Złotym Medalem Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej, Złotą Odznaką Honorową Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

W 1961 roku poślubił Elżbietę Andrzejkowicz i założył z nią szczęśliwą, trwałą rodzinę. W 1964 roku urodził się ich syn Piotr, w 1975 córka Joanna. Mieli troje wnucząt: Łukasza, Maję i Honoratę. Dla rodziny, bliskich i znajomych był opoką, człowiekiem, który zawsze miał czas na rozmowę, który zawsze pomagał i wspierał. Lubił poznawać ludzi i miejsca, podróżował, ale najlepiej czuł się na działce, w lesie nad Wkrą.

Umarł w pełni sił w wieku 84 lat. 14 grudnia 2021, w czasie pracy, w swoim pokoju, w ukochanym Instytucie po prostu wyłączył kamerę podczas konferencji online i odszedł, jak zawsze skromnie i bez zamieszania. Aktywny od urodzin aż do śmierci, przeżył dobre życie.

Spoczywa w rodzinnym grobie na Starych Powązkach Arkada, rząd 5, grób 1/2.